

GAZETA LW ^{ynaków} Biblioteka Jagiell. A

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 173).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarsza
250.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon dumowy Redaktora Naczelnego 192.

Styczne i rozbieżne.

Lwów, 16. kwietnia.

W naszej polityce zagranicznej istnieją dwa zagadnienia, których nie rozwiąże ani dobra wola z polskiej strony, ani żadne ustępstwa, ani interwencje postronne; jest to problem litewski i czeski. W jednym i drugim wypadku konieczne są dla ułożenia dobrych wzajemnych stosunków głębokie przeobrażenia nie u nas, lecz u nich. W jednym i drugim wypadku takie „ofiary“, jak Klajpeda i Jaworzyna są lekko-myślnie i bezowocnie wyrzuconym groszem.

Na tem miejscu chcielibyśmy o mówić po krótko jedynie problem czeski — bez uprzedzeń, lecz możliwie trzeźwo. Przedewszystkiem więc stwierdzimy, że u nas w poglądach na stosunki polsko-czeskie brak jedności. Rozbieżność pokrywa się mniej więcej z linią dzielącą społeczeństwo polskie na ugrupowania prawe i lewe. Grupy prawicowe uważają współpracę polsko-czeską za konieczną w imię wspólnego niebezpieczeństwa niemieckiego — i za możliwą do osiągnięcia. Nie zaprzeczając, że dzisiejsze stosunki są złe, przypisują je sze działaniom demagogii i bezpodstawnych uprzedzeń. Dlatego też za wszelką cenę, nie wyłączając jednostronnych poświęceń, zmierzają te koła polityczne do usunięcia wszelkich „drobiazgów“, będących ich zdaniem jedynym źródłem nieporozumień.

Pogląd reprezentowany przez ugrupowania lewicowe i konserwatywistów krakowskich, zgola nie kwestionuje potrzeby dobrych stosunków sąsiedzkich między Polską a Czechosłowacją, stwierdza jednak, że z obecną Praga harmonijne współzycie jest niemożliwe. Wartość Czechosłowacji jako sojusznika w razie konfliktu z Niemcami koła te poważnie kwestionują, przesuwając punkt ciężkości całego problemu z „drobiazgów“ na rozbieżności zasadnicze.

Nam wypadaloby zastanowić się nad tem, czy jest rzeczą możliwą, aby tak głębokie skłócenie obu narodów opierało się jedynie na „bezpodstawnych uprzedzeniach“. Otóż — jeśli istotnie mieć do czynienia z uprzedzeniami, nie byłyby one bezpodstawne, opierają się bowiem na licznych faktach z dotychczasowych stosunków polsko-czeskich, w sumie będących dostateczną podstawą do braku zaufania w dobrą wolę czeskiego sąsiada. Były tam akty gwałtu, antypolski intryg, wlarofomstwa i ostrego imperjalizmu. Chyba i właśnie dzięki jakimś uprzedzeniom mógł na takich przesłankach powstać optymizm naszej prawicy.

Zapas złota i srebra Skarbu Narodowego.

Wartość zapasów wynosi 94,215.824 złotych polskich. — Zabezpieczenie waluty Banku Polskiego 60—70 procent.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) Dzienniki warszawskie podają szczegóły dotyczące komisji Skarbu Narodowego, która dotychczas zbierała szlachetne metale na potrzeby przyszłego Banku Polskiego. Mimo spełnienia swych zasadniczych zadań komisja Skarbu Narodowego będzie nadal istniała, lecz w nowej formie. Zbierać będzie złoto na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb państwa. W dniu 29 lutego zapasy metali uzbieranych przez komisję skarbu narod. wynosiły złota:

23.904 kg. 187 gr. równych 22.343.050 zł. pol., oraz 109.874 kg. 154 gr. srebra wartości 11.972.774 zł. pol. Z sumy tej na pokrycie akcji Banku Polskiego trzeba będzie około 10 milj. zł. Całe srebro oddane zostanie mennicy, Bankowi Polskiemu ponadto 50 milj. w złocie, oraz walut zagranicznych za około 100 milionów franków złotej. Zatem zabezpieczenie waluty Banku Polskiego wynosi nie jak podano 30 proc., ale 60—70 proc.

Cóż się zmieniło obecnie? Ze strony czeskiej — nic. I trudno, aby było inaczej. Czesi dobrze zdają sobie sprawę z tego, że „załatwienie“ sprawy cieszyńskiej lub jaworzyskiej, choćby utwierdzone podpisem i pieczęcią, nigdy nie spotka się z sankcją polskiego narodu. Powstało drogą przymusu, lecz nigdy dobrowolnej umowy. W praktyce jest problemem wciąż zawieszonym w powietrzu i gotowym w każdej chwili do spadnięcia. I dlatego — aż do chwili rzeczywistego załatwienia tych spraw — stanowisko Czechosłowacji wobec Polski jest podejrzliwą i obronną pozycją psa, który ukradł kość i bojąc się kary — warczy.

Ale rozbieżności sięgają dalej. Imperjalizm czeski nie nasyciwszy się tem, co pochłoniął, wyciąga swe ostrze ku dalszym horyzontom ekspansji. Jest to czeski „Drang nach Osten“, streszczający się w koncepcji czesko-rosyjskiego kurytarza. Pomysł ten jest podwalinową ideą czeskiej polityki, podobną do polskiego dążenia ku morzu. Ale pomysł ten jest równocześnie terytorjalnie i politycznie wymierzony przeciw interesom polskim i z interesami polskimi w żadnym razie pogodzić się nie da.

To są trudności zasadnicze do polsko-czeskiego współzycia, narzucające obu stronom ciągłą czujność i nieufność, przeszkody zbyt istotne, aby dały się usunąć usuwaniem „drobiazgów“.

Owoce „ofiarnej“ taktyki naszej prawicy mogą być tylko złudzenia i pozory i co gorzej — jednostronne straty. Przy pierwszej sposobności złudzenia prysną, a pozostanie bolesna i drastyczna rzeczywistość.

Nie wątpimy, że przyszłość kryje w sobie chwilę, gdy linie polityki polskiej i czeskiej zejdą się i pokryją. Ale stanie się to dopiero wtedy, gdy

sprawa cieszyńska i jaworzyska załatwiona zostanie definityw-

nie i zgodnie z prawami, a nie apetytami obu stron — i gdy

Polska otrzyma wspólną granicę z Węgrami.

Ten ostatni moment będzie jednoznaczny z osadzeniem na miejscu i sparaliżowaniem czeskiej ekspansji politycznej i terytorjalnej na Wschód.

Przegląd rocznika 1903.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) W dniu 23. b. m. przeprowadzony będzie na terenie Rzpłkiej przegląd rocznika 1903 r. Weleńskim rocznika tego do szeregu nastąpi między 1. a 7. października b. r.

Pośród tajemnic koncernu Stinnesa.

Nabywanie olbrzymich obszarów leśnych i związana z tem fabrykacja wszelkich wyrobów drzewnych. Przemysł budowlany z cementowniami i piecami wapiennymi. — Własna organizacja transportowa. — Stinnes opanowuje prasę. — Co było tajemnicą powodzenia Stinnesa? — Organizacja „pionowa“. — Majątek Stinnesa w chwili śmierci. — Wpływ Stinnesa w polityce. — Stinnes wyrazicielem nienasyconego imperjalizmu niemieckiego

Lwów, 16. kwietnia.

Przedstawiliśmy już pokrótce w artykułach poprzednich tak zajmujące dla każdego człowieka interesującego się życiem ekonomicznym — szczegóły organizacji przedsiębiorstw przemysłowych węglowych i metalurgicznych Stinnesa. Przewaga jednak nad węglem, żelazem i ich przetworami nie zamykała bynajmniej kręgu interesów olbrzymiej organizacji przemysłowych, wchodzących w skład koncernu Stinnesowskiego. Jeszcze w okresie przedwojennym zdążył mianowicie koncern nabyć olbrzymie obszary leśne w Prusach Wschodnich i Estonii wraz z wielkimi fabrykami celulozy. Idąc dalej tą drogą zdobył potem koncesje leśne w Rumunii, Finlandii, Rosji, Jugosławii, nie mówiąc już o lasach nie-

Frank walor. 16 kwietnia 1800000
Frank walor. 17 kwietnia 1800900
Frank kolej. od 1 kwiet. 1800000
Frank poczt. od 1 kwiet. 1800000
Frank tyton. od 1 kwiet. 1800000

Wypuścili Arcyb. Cieplaka uwązili z księży.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) Jak słychać arcybiskup Cieplak ma otrzymać w Polsce jedno z arcybiskupstw i stanowisko w hierarchii kościelnej z zachowaniem arcybiskupstwa in partibus. W związku z pobytem arcyb. Cieplaka w Warszawie nadęszla wiadomość o aresztowaniu proboszcza polskiego w Moskwie ks. Zielińskiego, oraz tamtejszego ks. Żołnierskiego pod zarzutem, iż rzekomo dostarczali żywności więzionym przez tamtejszy główny urząd polityczny (dawna czecha).

Nie ulega wątpliwości, że nowy ten barbarzyński krok sowiektów ma na celu zademonstrowanie, iż stosunek sowiektów do kleru polskiego katolickiego, pomimo wypuszczenia arcyb. Cieplaka, pozostał niezmienny.

mieckich. Z eksploatacją lasów łączy też fabrykację celulozy, papieru i wszelkich możliwych wyrobów drzewnych.

Grupa przedsiębiorstw, wchodzących w skład koncernu zamysła wreszcie przemysł budowlany z cementowniami i piecami wapiennymi. Eksploatacja tyłu różnorodnych przedsiębiorstw, rozrzuconych po całym świecie wymagała — rzecz prosta — własnej organizacji transportowej. Kolej europejskie są jednak przeważnie państwowe. Wobec tego Stinnes zwrócił się w kierunku żeglugi, która jest jeszcze względnie wolna i przedstawia duże pole do swobodnej, prz. konkurencyjnej zainteresowała go nie tylko żegluga morska, ale także w wysokim stopniu żegluga rzeczna. Skierowawszy zaś swe zaintereso-

wanie w tą stronę, stworzył dwa wielkie towarzystwa żeglugowe, rozrastające się z niebywałą szybkością: „Hugo-Stinnes-Liniën”, które przeprowadzały regularną komunikację między Ameryką Południową, Środkową i Afryką. Pod auspicjami koncernu Stinnesa powstało też towarzystwo dla handlu zamorskiego z siedzibą w Hamburgu, po zatem jeszcze szereg innych towarzystw handlowo-okrętowych.

Jak łatwo można było przewidzieć, ten ogrom interesów skoncentrowany w jednym ręku i brutalność stosowana w walce o oparcie względnie stworzenie potężnych organizacji handlowych i przemysłowych wywołać musiały silną reakcję opozycyjną wśród społeczeństwa, przejawiającą się przede wszystkim w walce opinii publicznej przeciw koncernowi Stinnesa i jego osobie za pomocą prasy. Stinnes zdał sobie odrazu sprawę z tego, że wroga mu akcja prasowa musi być sparaliżowana i tworzy jako odtrutkę olbrzymi koncern Stinnesowski w opinii publicznej, nabywając około 100 dzienników na własność, po zatem kilka własnych agencji prasowych, wszystkie agencje reklamowe na kolejach niemieckich i w myśl swej zasady „systemu pionowego”, mnóstwo innych instytucji i przedsiębiorstw związanych z życiem prasy i publicystyki. W ten sposób odebrał opozycji trybunę potężną — trybunę, wobec której nawet dawne dynastie rodowe często bywały bezsilne.

Dzisiaj wobec śmierci Stinnesa nasuwają się dwa przede wszystkim pytania: Co było tajemnicą jego niebywałego powodzenia, a ponadto jakim majątkiem rozporządzał taki był ciężar korony złotej, którą grubemi dłońmi wojennego dorobkiewicza Stinnesa sam sobie włożył na głowę. Otóż stwierdzić należy, że tajemnicą powodzenia Stinnesa była przede wszystkim żelazna wola, ponadto zaś — jeśli tak rzec można — oryginalność myślenia ekonomicznego. Mianowicie Stinnes, który już przed wojną zresztą był człowiekiem bardzo zamężnym, podczas wojny jeden z pierwszych w Europie zorientował

Pierwsze losowanie premjówki dolarowej.

Nr. 767.182 wygrał 40 tysięcy dolarów. — Kto został szczęśliwym posiadaczem najwyższej wygranej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16. kwietnia.
(Szcz.) W pierwszym ciągnięciu premji 6 proc. pożyczki dolarowej wylosowana została premja na następujące numery:

Wygrana 40 tys. dolarów padła na numer 767182,

po 8 tys. dolarów na nr.: 583838 i 609987,

po 3 tys. dol. na nr.: 426968, 136896,

po 1 tys. dol. na nr.: 934264, 286289, 056391, 641829, 717981, 572150, 329151, 470934, 273371, 046032,

po 100 dol. na nr.: 271309, 914872, 136549, 995645, 763907, 811620,

444595,	525710,	694852,	754568,
142894,	737457,	875491,	114666,
482237,	737013,	056383,	234681,
066972,	547427,	062192,	106914,
950055,	032508,	229940,	955243,
588330,	198121,	473699,	537320.

Urzędowa tabela ogłoszona zostanie później, poczem nastąpi wypłata wygranych w efektywnych dolarach. Główna wygrana w kwocie 40 tys. dolarów wypłacona będzie przez P. K. K. P., pozostałe wygrane przez oddziały prowincjonalne. Nie zostało jeszcze wyjaśnione, kto został szczęśliwym posiadaczem najwyższej wygranej.

się we wszystkich korzyściach ekonomicznych, jakie bezwzględnie, nie liczące się z niczem, atakowanie ekonomiczne społeczeństwa podczas wojny przyniesie może. Wyzyskał więc wojnę niestychanie bezwzględnie do powiększenia swego majątku, bez krapułów korzystając z tych wszystkich ułatwień w obdzieraniu rządu, państwa i społeczeństwa, jakie otwierała ludzom bezwzględny gospodarka inflacyjna, do której siłą faktu uciec się musiały rządy pod wpływem przesilenia, wywołanego wojną.

Wojna jednak także, względnie przegrane jej przez Niemcy ciężko dotknęło Stinnesa, przekreślając plany jego, zmierzające do ekonomicznego podboju Belgii oraz pozbawiając go całego szeregu przedsiębiorstw, które przeszły na terytoria obce i uległy wykupowi. Ale Stinnes nie ugiął się pod tym ciosem i nie umarł z rozpaczy, jak słynny dyrektor „Hapagu”, Ballin. Przeciwnie znalazł w tych klęskach tylko podniecie do jeszcze energiczniejszej działalności. Żelazna jego wola tu właśnie zmanifestowała się z całą potęgą. Sum otrzymanych z wykupu swych przedsiębiorstw użył na zakupno innych przedsiębiorstw, wyzyskując dogodną sytuację i niszcząc bezwzględnie opornych. Po-

wojenne jego przedsiębiorstwa i koncerny znalazły ukoronowanie w utworzonej w lipcu 1920 „Rhein-Elbe-Union”, który podobnie jak wszystkie dawniejsze przedsiębiorstwa Stinnesa posiada wspomnianą już „organizację pionową”. — W tej właśnie organizacji pionowej, według której organizował Stinnes wszystkie swe przedsiębiorstwa, przejawia się drugi czynnik jego powodzenia, tj. właśnie owa oryginalność myślenia ekonomicznego.

Mianowicie owa „organizacja pionowa” była przeciwstawieniem się ciężającej nad całym życiem

BACZEWSKIEGO LIKIERY:

Abricotine

Cherry

Curacao tripl sec

Griotte

Menthe glaciale

Orange sec sec

SOUVERAIN.

JERZY BANDROWSKI. 14)

TO TY?

SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

— Trochę wcześniej!

— Słusznie. Bardzo wcześniej rozpocząłem życie zmysłowe. Ale to były nie tylko zmysły. Ja wciąż nieświadomo szukałem czegoś wśród tych małych, poczciwych siostrzyczek w pstrych, powiewnych sukienkach. Oczywiście skończyło się to źle. Wyrzucono mnie z gimnazjum, ja zaś, bojąc się ojca, a przytem zmudzony szkołą, wstąpiłem do cyrku.

— Ach, taak!

— Byłem doskonałym ekwilibrystą. Uczono mnie jeździć konno, aie — nie miałem do tego talentu. Ja konia nie czuję, przeciwnie, panicznie się go boję. Ale pewien clown muzykalny, Włoch, znakomity fехmistrz, odkrył we mnie zdolności do szermierki. Uczył mnie pilnie, wytrwale i jemu faktycznie zawdzię-

czam bardzo wiele. Urządzano w cyrku assauts — miałem duże powodzenie. Było mi zupełnie dobrze.

— Dlaczego się pan przeniósł do teatru?

— Oczywiście, panie, oczywiście! Zdawało mi się, że je znalazłem u pewnej prowincjonalnej aktorki niemieckiej. Dla niej wstąpiłem na scenę. Nie szło mi — a co do oczu też się pomyliłem. Po jakimś czasie przeniósłem się na scenę polską. Miałem do pokonania mnóstwo trudności, żyłem nieraz w ostatniej niedzy, tułałem się po prowincji — i stale od czasu do czasu wpadałem w jakąś kabałę miłosną. Nie wyobrazi sobie pan tego znużenia, tej tęsknoty, tego rozgoryczenia! Nie jestem żadnym uwodzicielem, unikam kobiet, a jednak — stale to samo! Niech ż oczu której z nich błysnie bodaj promyczek oczu, wiecznie szukanych, zapominam o wszystkim po to tylko, aby w krótkim czasie odejść zawiedziony, z rozdrapanymi znowu ranami, nieszczęśliwszy niż przedtem.

— A co pana sprowadziło do Lwowa?

— Nie wiem. Tu panuje szczególna atmosfera, lżejsza, miększa niż w innych miastach, powiedziałbym — litościwsza, względniejsza. Przytem — zdaje mi się, że tu jaśniej, pogodniej niż gdzie indziej. Może to wpływ bliskości Wschodu.

— Pam lubi Wschód?

— Cóż ja wiem? Nie znam go. Ale może właśnie dzięki temu, że wzrosłem w posępnej, surowej atmosferze niemieckiej, to wschodnie bardziej mnie pociąga.

— Taak. Nadzwyczaj cięka we! Nadzwyczaj.

Tu baron zwrócił się do Okszy.
— Co w panu gra, co się w panu dzieje, kochany artysto, trudno odgadnąć. Jesteś pan niewątpliwie wizjonerem. Tylko — co te wszystkie wzrę mają znaczyć? Jaki jest między nimi związek?

— Och, to się z pewnością okaże. Jestem tego pewny. Sami związeku żadnego na razie nie widzę, ale czuję go. I przeczuwam zakończenie...

— Jakież ono będzie?

Aktor przemilczał chwilę, a potem rzekł nagle:

współczesnym zasadzie organizacji. Stinnes wbrew tej zasadzie coraz dalszego i coraz ciasniejszego specjalizowania się w jednych gałęziach produkcji, nie zamykał się w jednej tylko specjalności handlowej i przemysłowej, ale potrzebując najróżnorodniejszych wytworów i usług, nie zawierając z odpowiednimi przedsiębiorstwami kontraktów o dostawę, sam je nabywał i prowadził.

To dawało mu te same walory w ręce, dzięki którym powstały wielkie fortuny amerykańskie, zwłaszcza fortuna Rockefellera, który także tak samo jak Stinnes przeciwstawiał się panującym i uważanym za dogmat „prawom ekonomicznym”, żądającym jak najdalej idącej specjalizacji w ekonomicznym życiu współczesnym.

Jakim majątkiem rozporządzał Stinnes w chwili swej śmierci? Otóż na pytanie to w tej chwili niewątpliwie nawet jego spadkobiercy nie są w możności odpowiedzieć, koncern bowiem Stinnesa obejmował taki ogrom majątku, w tak różnorodnych formach zawartego, iż niewątpliwie dłuższy czas upłynie, zanim dokładne obliczenia przeprowadzone zostaną. W połowie r. 1923 jeden z ekonomistów niemieckich obliczał majątek Stinnesa na 8 miliardów marek złotych. Dziś utrzymują niektórzy, że pozostało 500 milionów dolarów, a nie brak wielu, którzy utrzymują, że suma ta zaledwie jest ułamkiem olbrzymiej fortuny, objętej przez koncern Stinnesa. Lecz liczba miliardów jest objęta. Potęga Stinnesa tkwiła w jego systemie udziałów, zabezpieczających mu przewagę w skoncentrowaniu przedsiębiorstw rozmaitego typu i splocie różnorodnych interesów od niego jedynie i wyłącznie uzależnionych.

Jeśli byśmy chcieli określić, jaki był wpływ Stinnesa w polityce, to trudno byłoby określić, czy był to wpływ dodatni, czy ujemny. Nie ulega kwestji, że działalność Stinnesa miała mnóstwo stron ujemnych, wynikających z braku skrupułów etyki, dla której najwyższym nakazem i jedyną normą był jedynie i wyłącznie interes egoistyczny, a wręcz z brutalności w działaniu, nie liczącej się z żadnymi skrupułami.

— Samobójstwo. Śmierć. Bo te oczy wołają „z tamtej strony”, a mają nademną taką władzę, że się im oprzeć nie mogę.

ROZDZIAŁ DRUGI.

I.

Oksza zbudził się.

Zbudził się nagle — jakby wotowany głosem wewnętrznym — czy też cichym, natarczywym szepceniem z bardzo daleka.

Odrązu rozbudzony szeroko otworzył oczy.

W pokoju było zupełnie ciemno. Ani jeden kształt nie majaczył w tych ciemnościach.

Było poprostu czarno.

Mogło się zdawać, że to grób lub kompletna ślepotą. Zamknawszy oczy widziało się znacznie więcej niż z oczami otwartymi.

A jednak w tych ciemnościach, w tej aksamiłnej, miękkiej, ciepłej ciemności panował jakiś denerwujący niepokój.

Coś niewidzialnego pełzło w ciemnościach, szukało czegoś, błąkało się i błądziło po macaku.

(C. d. d.)

I. Walne Zgromadzenie Banku Polskiego.

Sala Filharmonji szczelnie wypełniona akcjonariuszami. — Okrzyki i oklaski po mowie Premiera Grabskiego. — Wybór członków Rady Nadzorczej.

(Telefoniem od naszego koresp.) 3

Warszawa, 16. kwietnia.

(Szcz.) W dniu wczorajszym, w myśl programu rozpoczęło się o g. pół do 11-tej przed południem Pierwsze Walne Zgromadzenie Banku Polskiego. Zebranie odbyło się

przy tłumnym udziale akcjonariuszy. Sala Filharmonji była szczelnie zatłoczona mającymi prawo głosu. Akcjonariusze, nie mający prawa głosu, przebywali na galerji.

Przemówienie Premiera Grabskiego.

Premier Grabski, otwierając zebranie, mówił m. i.:

Stajemy się świadkami narodzin jednego z najistotniejszych organizmów życia społecznego, regulującego obrót pieniężny. Stajemy się współtwórcami we wzniesieniu jednego z najbardziej podstawowych filarów gmachu każdej państwowości współczesnej — filaru zdrowego pieniądza. Nikt tak silnie, jak Polska, nie odczuwał, czem dla społeczeństwa i Państwa jest zdrowy pieniądz. Wskutek braku zdrowego pieniądza wysiłki zarówno społeczeństwa, jak i Rządu, szły na marne. W ciągu tych 5 lat im bardziej pragnęliśmy zdrowego pieniądza, tem więcej zdawało się nam, że coraz bardziej niedościgniony staje się ten ideał. Nareszcie jednak stanęliśmy wobec tej mety niespodziewanej dla nas samych. Nie licząc srebra w kosztownościach, mamy razem 112 milionów franków złotych. Jest to dorobkiem naszej pracy, który gromadziliśmy powoli. Co teraz przybyło w postaci kapitału akcyjnego przeważnie już złożonego i mającego być spłaconym, a w najbliższym czasie powinniśmy mieć 99 milionów. Faktycznie mamy 111 milionów franków złotych, a pozatem w ostatnich dwu miesiącach Rząd, który zawsze widział u siebie załadowie kilka — kilkanaście milionów franków — a nieraz zero w postaci zapasu walut obcych, obecnie rozporządza 80 kilku milionami franków złotych w walutach obcych. Wreszcie uzyskał Rząd w ostatnich czasach pożyczkę zagraniczną, z której na razie będzie mógł wprowadzić w najbliższych miesiącach w grę jeszcze 60 milionów franków złotych razem 356 milionów franków zł., które to sumy zapas dawniejszy stanowią jedną trzecią, a dwie trzecie jest zdobyczą ostatnich dwu miesięcy.

To, co się stało, jest wynikiem harmonijnego współdziałania społeczeństwa i Rządu.

Rząd musiał oczekiwać — żeby społeczeństwo nie wymagało od Rządu tego, co w poprzednich latach, żeby Rząd był źródłem szczęśliwości powszechnej, ciągle świadczył i dawał. To musiało ustać. (Okłaski).

Złoty polski będzie zawsze mógł sam się bronić i żadne niebezpieczeństwo dla niego nie powstanie. Założenie Banku Polskiego jest dowodem, że w społeczeństwie naszym tkwią wielkie siły. To, co się stało, istotnie może nas napawać przeświadczeniem, iż dzisiejsze społeczeństwo polskie jest czemś zupełnie odrębnym od tych dawnych naszych społeczeństw, które nie umiały nateżyć sił do wielkości celu. Dziś możemy spojrzeć na inne narody, jak ludzie, których stać na czyn większy jeszcze, niż postawione przez nas zamiary. (Huczne oklaski).

Obudził się głęboki instynkt w naszym narodzie, ten instynkt, który potrafił się budzić i w innych decydujących momentach naszego życia.

firmą „Towarzystwo Kolei Elektrycznych Zagłębia Węglowego w Polsce”, posiadające tak silne podstawy, przystępuje już obecnie do budowy linii kolei elektrycznej dla ruchu osobowego i towarowego, połączonej w pewnych punktach z koleją państwową, na przestrzeni Dąbrowa-Będzin-Sosnowiec, ale w zatwierdzeniu u władz, względnie w opracowaniu, znajdują się również czesnie dalsze przedłużenia tej linii na wschód i na zachód, t. j. odcinki Sosnowiec-Katowice, Będzin-Huta Królewska i Dąbrowa-Olkusz-Oj-

ców-Kraków. Nadto przewidziana jest na przyszłość dalsza rozbudowa tej sieci na całej przestrzeni okręgu przemysłowego między Krakowem a Górnym Śląskiem.

Pomijając zrozumiałą dla każdego doniosłość podobnej sieci kolejowej, czy to z państwowego czy z prywatno-przemysłowego punktu widzenia, pomijając również specjalną aktualność tej sprawy wobec dających się coraz dotkliwiej odczuwać braków komunikacji w najbardziej uprzemysłowionym okręgu Polski przedsięwzięcie to będzie

niewątpliwie jednym z najbardziej rentownych interesów w Państwie, gdyż z jego uruchomieniem związana jest bezpośrednio realizacja interesów transportowych, która aczkolwiek od dawna już była przedmiotem usiłowań rządowych i prywatnych, dopiero teraz jednak, z chwilą uruchomienia linii elektrycznej Kraków-Katowice, a w następstwie także jej odnog, stanie się możliwa.

Pokrycie kapitału obligacyjnego nowego towarzystwa objęła grupa zagraniczna, pokrycie zaś kapitału akcyjnego zagwarantowane zostało przez główne instytucje założycielskie, które zarazem objęły kierujący portfel akcji przedsiębiorstwa. Chociaż więc subskrypcji oficjalnej na pierwszą założycielską emisję nowego Towarzystwa wcale nie będzie, dowiadujemy się jednak, że dla spopularyzowania go wśród szerszych sfer społeczeństwa i umożliwienia zwłaszcza akcjonariuszom Towarzystwa Przemysłu Węglowego i Elektrobanku wzięcia udziału w kapitale założycielskim, instytucje gwarantujące zgodziły się w porozumieniu z zaprzyjaźnionymi bankami oraz Magistratami współdziałających miast, na odstąpienie pewnych części objętego przez siebie portfeli akcji innym instytucjom lub osobom prywatnym po cenie prawie nominalnej.

Do grupy banków współdziałających w tej, tak doniosłej dla polskiego przemysłu sprawie, należy w pierwszym rzędzie we Lwowie Bank Narodowy, ul. Akademicka 10., który też udziela w tym kierunku, wszelkich informacji i wyjaśnień.

Kronika telegraficzna.

— W Paryżu zakończyły się rokowania w sprawie odszkodowań dla kolonistów niemieckich, wydalonych z Polski. Decyzja przedstawiona będzie przez delegata polskiego p. Koźmińskiego Rządowi polskiemu.

— W Gdańsku odbyło się 13. bm. uroczyste poświęcenie nowej placówki polskiej, mianowicie klasztoru Sióstr Dominikanek, oraz prowadzonej przez nie ochronki dla dzieci.

— Kampanja wyborcza we Francji już rozpoczęta. Przygotowane zostały już 4 listy wyborcze w najważniejszym okręgu wyborczym, Seine d'Oise. Byli ministrowie Reibel i Ceirat połączyli swoją listę z listą Tardieu, który dotychczas był w silnej opozycji do gabinetu Poincarego.

— Prezydent Coolidge założył veto przeciw uchwale senatu w sprawie imigracji, aby uniknąć zakłóceń z Japonją.

— Wyrok w sprawie profesorów i uczonych zasądzonych w Kijowie nie jest ostateczny. Całą sprawę skierowano do Sądu najwyższego, Ukrainy sowieckiej w Charkowie, celem ponownego rozpatrzenia.

— Wczoraj pod przewodnictwem prezesa Banku Rzeszy Schachta odbyło się pierwsze walne zgromadzenie akcjonariuszy złotego Banku dyskontowego. Wybrano zarząd i Radę nadzorczą, której prezesem będzie Dr. Schacht. Stopa procentowa od dyskontu ma wynosić 10%.

— Wydawcy dzienników oraz właściciele drukarni na Śląsku niem. uchwalili z dniem 16 kwietnia zamknąć wszystkie przedsiębiorstwa drukarskie i zawiesić wydawnictwa gazet o ile do tego dnia strajkujący zecerzy maszynowi i odlewacze nie staną do pracy.

Dwupiętrowa kamienica

w śródmieściu z wolnym cztero-pokojowym mieszkaniem z pełnym komfortem zaraz do sprzedania. — Wiadomość pod „L.” w Admin. p. 1., Podwale 3.

Niekiedy jednak Stinnes okazywał, że ogarnia horyzonty ogromnie szerokie i że potrafi patrzeć bardzo daleko. Np. podczas konferencji w Spa w r. 1920, nie zawahał się przyznać, że „położenie Francji jest bardzo ciężkie” i że Francja postrada „prawo naturalne do tego, aby każdy Niemiec według największej swej możliwości pomagał jej do wydobycia się z obecnego położenia”. Także podczas okupacji w Nadrenji Stinnes jeden z pierwszych zrozumiał niemożność „biernego oporu” i zawarł umowę o podjęciu pracy i dostawy z komisją kontrolną międzykoalicyjną. Wreszcie zaś nie ulega kwestji, że w chaosie powojennym, który opanował Niemcy, Stinnes był czynnikiem w wysokim stopniu konstrukcyjnym i organizacyjnym i znakomicie pomógł rozbić tym klęską wojenna Niemcom do uchronienia się przed runięciem w przepaść ostatecznej anarchji.

Dla nas, dla Polski, Stinnes był wyrazicielem nienasyconego imperializmu niemieckiego, który zdruzgotany na poboju wielkiej wojny, rozpoczął energiczną akcję w kierunku odbudowy potęgi Niemiec drogą podboju gospodarczego wszystkich słabszych od siebie organizmów i tworców ekonomicznych. Dlatego też trudno nam żałować, że wszechwładna Opatrzność sparaliżowała przez śmierć Stinnesa tego wiecznie głodnego polipa, który w ostatnich czasach coraz energiczniej wysuwał swoje macki ku Polsce, aby zagarnąć podstawy polskiej produkcji przemysłowej na Śląsku, w Łodzi i w wszystkich ważniejszych centrach przemysłowych i produkcyjnych.

Kolej elektryczna Kraków-Katowice.

Lwów, 16. kwietnia.

Po dłuższych usiłowaniach zainteresowanych czynników dochodzi nareszcie do skutku dzieło pierwszorzędnej doniosłości gospodarczej i strategicznej dla całej południowo-zachodniej, wysoce uprzemysłowanej polaci naszego kraju. Pod przewodnictwem Towarzystwa Przemysłu Węglowego w Polsce zawiązało się wielkie towarzystwo akcyjne dla budowy sieci szybkobieżnych normalno-torowych kolei elektrycznych na wymienionym obszarze. Do tych na wymienionym obszarze. Do przedsiębiorstwa tego przystąpiły w charakterze współzałożycieli najpierw Bank dla elektryfikacji Polski „Elektrobank” w Warszawie, jako instytucja powołana specjalnie do finansowania dużych przedsięwzięć na polu elektryfikacji, następnie zaś zespół jednostek samorządowych, mianowicie Towarzystwo Aprobizacji miast Polski Sp. Akc. w Warszawie, będąca przemysłowo-handlową ekspozyturą Związku Miast Polskich, oraz Magistraty miast Krakowa, Olkusza, Dąbrowy Górniczej, Będzina, Sosnowca, Czeladzi, Katowic i Huty Królewskiej. Wymienić nadto należy, że za głównymi założycielami, t. j. Towarzystwem Przemysłu Węglowego i Elektrobankiem stoi organizacja 15 banków polskich, współdziałających z nimi na podstawie specjalnego porozumienia, oraz potężna grupa francuska przemysłowo-finansowa z Bankiem de Paris et des Pays Bas na czele. Zwróćmy więc uwagę, jak i finansowe powodzenie tego przedsięwzięcia jest z góry dostatecznie zabezpieczone.

Nowe to przedsiębiorstwo, pod

Odcążenie młodzieży w szkołach średnich.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. kwietnia.

(Szczy.) Min. wyznań rel. i ośw. pbl. wystosowało rozporządzenie, przeprowadzające poważne odcążenie młodzieży szkół średnich. — Rozporządzenie powyższe zmniejsza skalę wymagań stawianych obecnie młodzieży szkół średnich.

Koronacja króla i królowej S. H. S.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Belgrad, 15. kwietnia.

Koronacja króla Aleksandra i królowej Marii odbędzie się latem tego roku. Dzienniki donoszą, że uroczystość odbędzie się wedle tradycyjnego ceremoniału serbskiego w połączeniu z ceremoniałem królestwa chorwackiego. Koronacja odbędzie się w klasztorze Ica koło Kraljeva.

Starożytna republika ateńska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Ateny, 15. kwietnia.

Państwo greckie będzie nosić nazwę Hellenica Politia jak starożytna republika ateńska. Uchodźcy z Azji Mniejszej i Tracji odegrali w plebiscycie wielką rolę, głosząc za republikę. Liczba oddanych przez nich głosów wynosiła 2.000. Powodzenie idei republikańskiej w Peloponezie ostatniej ostoji royalizmu przeszło oczekiwanie, gdyż 40% głosów oddano za republikę. Dla przestępstw politycznych będzie ogłoszona amnestja. Urzędnicy mają złożyć przysięgę na wierność republice.

Oczekiwane tu jest ogłoszenie dekretu mianującego admirała Konduriotisa tymczasowym prezydentem republiki greckiej. Wybór prezydenta odbędzie się po Wielkiejnocy.

Z ruchu wydawniczego.

„Ruch filozoficzny”, tom VIII, Nr. 2 i 3. Każdy, kto wie, z jakimi trudnościami walczyć musi w dzisiejszych czasach wszelka poważniejsza impreza wydawnicza szczerze powinien mieć uznanie dla niestrudzonej kontynuowanej działalności „Ruchu Filozoficz.”. Wydawany i redagowany we Lwowie, przez jednego z najwybitniejszych filozofów polskich, prof. Uniwersytetu Lwowskiego, Kazimierza Twardowskiego, zawiera stale szereg zajmujących i rzeczowych artykułów z zakresu i filozofii, umiejętnie prowadzony dział sprawozdawczy i obfita bibliografia. Ostatnie dwa numery przynoszą, prócz sprawozdań, przegląd czasopiśm oraz zapisek bibliograficznych i innych artykuł Stefana Błachowskiego p. t.: VIII Kongres psychologiczny. Henryk B.

Okruchy.

Dogmat, prawda, lub teoria stają się żywą religją dopiero w chwili, w której się budzi postanowienie przeprowadzenia ich w życiu — postanowienie wykonania — realizacji! Dlatego też religja każdego człowieka i każdego narodu składa się nie z dogmatów lub doktryn, o których wie, lub o których sły-szał lub które przyjmuje w słowach lub definicjach, ale z tych, nad których urze-czywistwieniem gorąco i niezmiernie pracuje Nie „credo” wyznawane w słowach, ale „credo”, objawiające się w życiu jest miernikiem i „sprawd-zaniem” religji każdego człowieka i każdej epoki.

IDEA POLSKA

Stanisław Szczepanowski.

Ostrzeżenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że skradzione we firmi „Maraton” we Lwowie pięć weksli ostemplowanych każdy na 500 zł akceptowanych przez firmę „Maraton” podpisanych przez p. inż. Chri-stelbauera a żyrowanych przez firmę „Rucker i Höflinger”.

Ostrzega się przed używaniem tych w ksi za nie bowiem ani firma ani podpisani nie biorą żadnych zobowiązań.

Za Radę Nadzorczą:

Tadeusz Kuchar m. p. Leszek Pawłowski m. p.

Trocki znowu na widowni.

Ostateczne zwycięstwo rewolucji niem. nie jest odsunięte na długie lata. — Władza sowiecka wzmocniła się. — Zdumienie w prasie angielskiej z powodu ataku na Mac Donalda. — Trockij obejmuje komisariat spraw wojsk.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 15. kwietnia.

„Prawda” podaje nowe szczegóły o wystąpieniu Trockiego na nadzwyczajnym posiedzeniu sovietu tyfliskiego. Trockij omawiał sytuację w Niemczech, uważa on, że ostateczne zwycięstwo rewolucji niem. nie jest odsunięte na długie lata. Sytuacja w Niemczech przedstawia tylko dwie możliwości: albo burżuazja spróbuje użyć sytuacji Niemiec, podnosząc przemysł i eksport, a to wywołałby ciężki kryzys w przemyśle angielskim i francuskim, albo Mac Donald umyje ręce — zresztą niezbyt czyste — i nie użyje sytuacji. Marka niemiecka i eksport będą padały, bezrobocie wzrośnie, a wówczas rozwinie się ruch rewolucyjny. Europa będzie musiała iść drogą rewolucji.

Trockij napada z kolei na rząd Mac Donalda i zarzuca mu, że jest tak samo imperjalistyczny, jak rząd francuski. Władza sowiecka w międzynarodowym sensie wzmocniła się wprawdzie, ale niebezpieczeństwa rosną z dnia na dzień. Burżua-

zia wciąż jeszcze zdolna przyczynić związkowi sowieckiemu ciężkie ciosy. Trockij zakończył zapewnieniem, że bolszewicy nie stracili charakteru rewolucyjnego. Sowiety — zdaniem jego — zwyciężą, muszą tylko okazać niezłomne zaufanie do partji komunistycznej.

London, 15. kwietnia.

Przemówienie Trockiego, wygłoszone w Tyflisie, wywołało w tuńskiej prasie zdumienie. Prasa podkreśla szczególnie ten zwrot, w którym Trockij zarzucił rządowi Mac Donalda brak zasad działania. Pisma zaznaczają, że Trockij wykazał całkowicie brak taktu, wygłaszając podobne słowa w chwili otwarcia konferencji angielsko-rosyjskiej.

Moskwa, 15. kwietnia.

W najbliższych dniach Trockij powróci do Moskwy, gdzie z powrotem obejmie komisariat spraw wojskowych. Obecnie w drodze do Moskwy Trockij zatrzyma się w Baku.

Karygodne zaniedbanie Wschodnich Kresów.

Dziwne metody podatkowe. — Głupota, czy zła wola. — Rzeczmyślnie szerzenie zamętu. — Naprawa administracji, rychła i gruntowna, jest niezbędną.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Łuck, 12. kwietnia.

W początkach r. b. poruszyłem na łamach „Gazety Lwowskiej” kwestję więcej niż fantastycznego poboru podatku dochodowego w powiecie dubieńskim na Wołyniu. Dziś znowu do tego samego przedmiotu powracam, cytując trudny do uwierzenia fakt, który miał miejsce w tymże samym powiecie. Oto dnia 23. marca r. b. sołtysi więcej zapatrzeni w spisy ludności tak stałej, jakoteż czasowo na tenytorjum danej gminy zamieszkałej, egzekwowali podatek nazwany w spisach owych „personalnym”, a będący naczem innym, jak pogłównem czy też podrywanem od wszystkich osób obojga płci, które przekroczyły lat 18, w wysokości półtora złotego czyli 2.700.000 mp. od osobnika. Wywołało to ogólne zdumienie, podatek bowiem tego rodzaju nie był dotąd nigdzie praktykowany i o ile mi wiadomo nie został przez władze ustawodawcze zatwierdzony. Większość jednak ludności natychmiast go do rąk sołtysów zapłaciła, nie chcąc być narażona na możliwe szykany, sołtysi bowiem twierdzili, iż wyszedł nakaz z Dubna, by go niezwłocznie egzekwowano. Ogólne

jednak zdziwienie doszło do punktu kulminacyjnego, gdy w kilka dni później (29. marca) ci sami sołtysi oddali osobom zainteresowanym po branie od nich pieniądze, twierząc, iż je z Dubna odesłano. Rzecz oczywista, iż dale to powód do najrozmaitszych wniosków, między którymi najczęściej dało się słyszeć twierdzenie, iż podatek zwrócono, bano się bowiem, „by się naród nie zbuntował”. Kto wywołał ową bezsensowną mistyfikację, czy też raczej karygodną machinację, mającą na celu sianie zamętu wśród ludności miejscowej i podrywanie w niej zaufania do władzy? Czy zarządy gminne, czy sejmik powiatowy, czy też inspektorat podatkowy? — dociec niestety nie mogłem. Zacytowany ów więcej niż oryginalny fakt, dalsze omawianie tej sprawy uważam za zbędne, a zakończę dezyderatem wypowiedzianym już raz w styczniu, by odpowiednie miarodajne czynniki w sprawę pobierania podatków w powiecie dubieńskim wniknęły zechciały i ukarały y danym wypadku winnych, usuwając ich przedewszystkiem z zajmowanych przez nich stanowisk.

Wołyńskiak.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

(Odczyt dra Stefana Mękarskiego „Teorie o upadku kultury zachodniej”).

Lwów, 16. kwietnia.

Szóstym z cyklu, urządzonego staraniem Koła i Kasyna liter.-artystycznego, był odczyt Dra Stefana Mękarskiego. Ciekawy temat i bystre ujęcie zagadnienia przez prelegenta uczyniły prelekcję bardzo interesującą.

Nakreśliwszy ogólny grunt psychiczny, na którym wyrosły niezdro-we teorie o upadku kultury zachodniej, zreferował dr. Mękarski i krytycznie ocenił poglądy Oswalda Spenglera, zawarte w głośnym dziele p. t.: „Der Untergang des Abendlandes” (1920—1922) oraz pokrewne wywody Polaków: prof. uniwersytetu poznańskiego Florjana Znanieckiego („Upadek cywilizacji zachodniej” 1920), prof. uniw. wileńskiego, Mariana Żdziechowskiego („Europa, Rosja, Azja” 1922) i Świętochowskiego („Zanik energii społecznej w świecie fizyki”).

Zapatrzywaniom tym poważnym uczonych naszych przeciwstawił p. prelegent młodzieńczy, a jednak na silnych przesłankach rozumowych oparty optymizm. Konfrontacja tych apokaliptycznych dzisiejszego z rzeczywistością okazuje dowodnie ich iluzoryczny i chwiczny charakter.

Całość zajmującego odczytu świadczyła, że dr. Mękarski potrafił wobec trudnego zagadnienia zająć stanowisko przenikliwe i samodzielne.

H. B.

Kiermasz i rzut artystyczny 11 maja.

Lwów, 16. kwietnia.

Oryginalne to przedsięwzięcie zapowiada się bardzo dobrze. Komitet ustalił już kioski kiermaszowe, i są one takie: Kiosk dzieł sztuki, kiosk literatury i sztuki stosowanej, kiosk zabawek dziecięcych i drobnych, kiosk wschodni z herbarcjarnią japońską, kiosk Wołyński z produktami z tych kresów, kiosk galanterijny i perfumeryjny, bar skandynawski, kiosk z kwiatami, kiosk z wyrobami cukierniczymi i kiosk z różnymi towarami o wesółych nazwach, jak kawiarnia „czarny kot” i „zielony balonik”. Każdy z kiosków pod opieką osobnego Komitetu, a przy każdym kiosku odbędzie się groteski artystyczne, każda przy odrębnym zespole.

Dla młodzieży w 4-ch osobnych salkach 4-ry dancinigi. Pp. przemy-słowcy i kupcy ze względu na tak zubożony cel, jak usiłowany dochód dla sierót po żołnierzach polskich przyrzekli z wyjątkową gotowością mimo ciągłego ich obciążenia ofiarami, dary celem zapelnienia kiosków towarami.

Komitet pod przewodnictwem prof. Dr. Obmińskiego obmyślił artystyczną dekorację kiosków i sali. Zainteresowanie tą oryginalną impreza jest wielkie tem bardziej, że protektorat przyjęli pp. Gen. Dyw. Makczewski, Wojew. Żimny, Prez. Neumann i Gen. Dyw. Jędrzejewski.

Od 25. kwietnia będzie stale urzędować kancelaria Komitetu przy pl. Akademickim 1. celem rozprawy i wysyłki zaproszeń.

Z MUZYKI.

(Występ Ady Sari w „Rigolecie”. — Koncert śpiewaczki Ady Janowskiej.)

Lwów, 16. marca.

Gilda w „Rigolecie”, jedna z najświetniejszych kreacji słynnej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari-Szajerówny, wywołała w piątek 11. b. m. nie po raz pierwszy ogólny zachwyt naszego świata muzycznego. Prześlizgnąca, istotnie fascynująca w tej partii kantylena artystki i ten prawdziwy przepych popisu koloraturowego, przypominający pod względem swej nieomyślności i brzmienia dźwięk jakiegoś czardziejskiego instrumentu, nie są nowościami dla lwowskich zwolenników sztuki. Mimo to dostrzegli prawdopodobnie znawcy w wydoskonalonej do szczytu interpretacji znakomitej śpiewaczki cały szereg nieznanych dotąd, a imponujących swym pięknem szczegółów i nie ulegający żadnej wątpliwości wzrost woluminu głosowego. Stwierdzenie tego faktu to jeden dowód więcej, że sztuce zawsze możliwym jest jeszcze krok naprzód, i że mimo tylu olbrzymich sukcesów tej niezrównanej Rozyny w „Cyruliku”, Laknie, Violetty w „Traviacie” (repertuar artystki jest obszerny i wszystkich kreacji nie wymieniam) na scenach pierwszorzędnych, nie ustala p. Sari w pracy nad dalszym wydoskonaleniem swego wirtuozostwa wokalnego. Szlachetne brzmienie jej sopranu nie było, nigdy może dotąd, wydatne w tak wysokim stopniu, a wykazuje to właśnie najwyraźniej krytyczna analiza partii w rodzaju Gildy, która — prócz arii w drugiej odsłonie — z popisem koloraturowym ma wspólnego, a wymaga natomiast w następnych kantylenach sporo wysiłku dramatycznego. Ze Ada Sari może, zgodnie z intencjami kompozytora, wywiązać się tak świetnie, z zadań trudnych, bo wymagających wszechstronności kunsztu wokalnego, to właśnie zaskarbiło jej uznanie największych w świecie muzycznym powag na polu krytyki i zdecydowało o jej światowym rozgłosie. Śpiewaczka jedyną z najpierwszych. Zbytecznym byłoby więc dodać, że entuzjazm wywołany pierwszą arią i temi czarującymi kaskadami pasażów i tryłów, oraz końcowym efektem ostatniego wysokiego tonu długo i ślicznie wytrzymanego nie opadał i w następnych odsłonach ani na chwilę. Arii w II. akcie i sceny z Rigolettem wywarły również sporo głębokich i niezatartych wrażeń, a publiczność obsypywała artystkę niemilknięcymi oklaskami i zgotowała jej serdeczne nad wyraz przyjęcie.

Obsada innych ról została niezmienną i nie wymaga oceny. Pp. F. Bedlewicz (Książę) i R. Cyganik (Rigoletto) przyczynili się dzielnie do powodzenia wieczoru.

*

Afisz na dzień 11. kwietnia spowodowały ponownie kolizję obowiązków. Pierwszej części programu p. Ady Janowskiej, a więc też pieśni Griega i Schumanna, oraz arii Massoneta niestety nie słyszałem; obudziły one prawdopodobnie w audytorium intensywniejsze zajęcie niż wiazanka skrajnie modernistycznych utworów, które przepłatała — o dziwo — aria z Verdiego „Trubadura”. Lecz odśpiewana „con amore”, działała ona jak balsam kojący

Konferencja w sprawie wymiaru podatku przemysłowego za drugie półrocze 1923.

Lwów, 16. kwietnia.

D. 15. bm. w obecności Dyrektora Izby Skarbowej dra Weinfelda, delegatów Min. Skarbu, dyrektora Depart. Wioslebrga i Naczelnika Wydziału Kozłki i przy współudziale Inspektorów lwowskich odbyła się konferencja w sprawie wymiaru podatku przemysłowego za drugie półrocze 1923, na którą zaproszenie otrzymali reprezentanci Senatu i Sejmu, miasta, izby handlowej i Przemysłowej oraz zawodowych Stowarzyszeń kupieckich i rzemieślniczych.

Przedstawiciele Stowarzyszeń przytoczyli zarzuty przeciwko zbyt wysokiemu lub nierównomiernemu wymiaro-

rany... Nadzwyczaj piękny, zwłaszcza w niższych pozycjach, dramatycznie zabarwiony głos p. Janowskiej przerzucał się umiejętnie na rozmaite pola twórczości kompozytorskiej, a dzieła rosyjskich kompozytorów nastęrczały wysoce uzdolnionej artystce zarazem sposobność do popisania się zaletami niezwykłej finezyjnej dykcji. Największym sukcesem cieszyły się liczne dodatki nadprogramowe. Śpiew p. Janowskiej odznacza się niezwykłym smakiem artystycznym, ponadto działa widocznie przejęcie się koncertantki zazwyczaj porywającej na audytorjum. I „wokalizy” nawet przeradzają się wówczas w dzieło sztuki odtwórczej... Więc powodzenie zupełne. Jako dyskretny i w całym tego słowa znaczeniu artystyczny akompaniator przyczynił się prof. Tadeusz Majerski znacznie do powodzenia onegdajszego wieczoru.

Fr. Neuhauser.

Z Izby adwokatów.

Lwów, 16. kwietnia.

Pod przewodnictwem prezydenta dra Michała Greka, odbyło się dnia 12. bm. Walne Zgromadzenie Izby, którego celem było zajęcie stanowiska wobec rozp. Rady Min. z 25. lutego br. normującego nowe opłaty sądowe, oraz wobec nadmiernych wymiarów podatkowych, które dotknęły naszą palestrę w równej mierze, jak inne warstwy pracującej ludności. W pierwszej z wymienionych spraw referent Wydziału dr. Steinhardt wykazał już obecnie widoczne, szkodliwe dla ustroju i porządku prawnego skutki nowo wprowadzonych opłat.

Poseł dr. Sommerstein przedstawił szczegółowo starania, które uczynił na terenie sejmowym celem uchylecia wspomnianego rozporządzenia. Przewodniczący wyraził podziękowanie Sommiersteinowi wdzięczność kolegów za moralną i ofiarną działalność rozwiniętą w tej sprawie w interesie ludności i stanu adwokackiego. Przyjęto jednogłośnie rezolucję, wzywającą Rząd do uchylecia rozp. z 25. lutego br., jako nieważnego i w skutkach swych dla Państwa i społeczeństwa szkodliwego.

Dr. Longchamps informował o krokach w tej sprawie podjętych i w najbliższej przyszłości zamierzonych, poczem przyjęto odpowiednio rezolucję przedłożoną przez referenta.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE L. 3, I. PIĘTRO OD GODZ. 9—2 I 5—8.

wi podatku przemysłowego, nieodpowiadającego niejednokrotnie rzeczywistym obrotom i sile ekonomicznej płatników, przez co w wielu wypadkach mogłoby być podważona egzystencja podatników. W dyskusji zacięli głos posłowie: Mączyński, Prószyński, dr. Reich, Frostig i Eisenstein.

Na zakończenie obrad zapewnił p. dr. Weinfeld, że wszystkie przytoczone zarzuty i życzenia będą rozpatrzone z uwzględnieniem tak konieczności państwowych jak i wprowadzonych zalet płatników, podkreślając że zadaniem władzy skarbowej jest dać państwu środki pieniężne, a nie niszczyć podatników drogą niełusznego opodatkowania.

Pierwsza powojenna niewypłacalność w Lwowie.

Lwów, 16. kwietnia.

Nadmierne namnożenie się sklepów, niezdrowy rozrost handlu powojennego, do którego garnęły się setki niepowołanych osobników, spekulacje na olbrzymie wzbogacanie się z powodu dewaluacji marki, musiały

przy pierwszym uzdrowieniu waluty wywołać wstrząśnienie w świecie kupieckim.

Katakizmy te musiały w pierwszym rzędzie dosięgnąć tych, którzy opłacali **horendalne dziesiętne „promilki”** od marek i niemiejsze procenta od dolarów. „Promilki” te dochodziły w okresach „ciasnych” do 20 dziennie, a procenta dolarowe wahały się od 8 do 10 procent miesięcznie. Takiemu „zarobkowaniu” poświęciły się w mieście naszym już nie setki, ale wprost tysiące osób. Pożyczają wiecej, średni i mali, a wszystkie te odsetki płacić musi naturalnie konsument. Skoro jednak wskutek stabilizacji waluty ustało gromadzenie zapasów i w handlu zapanowała od kilku tygodni trwająca stagnacja, kupcy coraz trudniej mogą podobać swoim zobowiązaniom, a słabsi z nich, bądź to już zgłosili niewypłacalność, bądź to stoją przed jej widmem.

Niewypłacalności, których nie mieliśmy przez całe ostatnie dziesięciolecie, znowu zaczynają wypływać, a zachodzi poważna obawa, że poczną się mnożyć w zaskraszający sposób.

W samym Lwowie tylko w ostatnich dziesięciu dniach pięć firm zgłosiło niewypłacalność. Na pierwsze zawołanie poszła branża żelazna, w której zawiesili wypłaty N. Laufer przy ul. Szpitalnej i N. Widrich przy ul. Kazimierzowskiej. W ich ślady poszli: meblarz H. Pops, firma kolonialna przy ul. Szpitalnej i właściciel składu obuwia przy ul. Krakowskiej. Pasywa wahały się między 3000 a 50.000 dolarów, przy czem charakterystycznym jest, że są to prawie wyłącznie długi gotówkowe, a nie towarowe.

Ruch pociągów w okresie świątecznym.

Lwów, 16. kwietnia.

Począwszy od czwartku 17. bm. do wtorku 22. bm. włącznie będą uruchomione następujące pociągi pasażerskie: między Krakowem i Lwowem pociąg osobowy nr. 27 (przyjazd do Lwowa 6.30) i nr. 30 (odjazd ze Lwowa 23.55); między Rozwadowem i Przeworskiem nr. 1221 (odjazd ze Rozwadowa 13.52) i nr. 1222 (odjazd z Przeworska 13.26); między Lwowem i Radziwiłowem przez Krasne nr. 231 (odjazd ze Lwowa 19.35)

i nr. 232 (przyjazd do Lwowa 9.10); między Przemysłem i Nowym Zagorzem przez Chyrow nr. 2017/1316 (odjazd z Przemysła 11.53) i nr. 1315/2020 (odjazd z Nowego Zagorza 13.10); między Przemysłem i Chyrowem nr. 2011 (odjazd z Przemysła 13.2) i nr. 2024 (odjazd z Chyrowa 21.45) i nr. 1318 (odjazd z Drohobycza 19.25); między Lwowem i Boryslawem przez Stryj-Drohobyecz nr. 1717/1322/1811 (odjazd ze Lwowa 23.25) oraz między Drohobyeczem i Stryjem nr. 1319 (odjazd z Drohobyecza 7.18), wreszcie między Stryjem i Lwowem nr. 1716 (przyjazd do Lwowa 15.35).

W obronie praw lokatorów.

Lwów, 16. kwietnia.

Tow. Ochrony lokatorów ogłasza następującą odezwę:

Lokatorzy!

Ustawa, krzywdząca nas boleśnie, uchwalona. — Zawiliśmy my sami, gdyż stanowiąc 90 procent ludności miast, nie mieliśmy większości w Sejmie, został nam tylko Protest.

który w imieniu waszem i naszym zakładamy, żądając od wysokiego Rządu odesłania uchwalonej ustawy, nim wejdzie w życie, z powrotem Radzie ministrów, by tam wspólnie z delegatami interesowanych (lokatorów) przegladnęła dokładnie krzywdzące ustępy ustawy.

Protest zakładają lokatorzy wszystkich miast całej Rzeczypospolitej Polskiej, protest zakłada miasto Lwów.

Kto dba o dobro i spokój kraju, ten po naszej stronie!

W tym celu odbędzie się we środę, 16. kwietnia, o 7 wieczór, w sali Izby rzemieślniczej (plac Strzelecki)

Wielki wiec,

na który zapraszamy Pp. Posłów, przedstawicieli prasy, oraz interesowanych. — Zarząd Tow. Ochrony Lokatorów. — Wszyscy lokatorzy przyjść muszą, by protest ogłoszonym echem rozszedł się po kraju.

Z sali sądowej.

Krwawa zemsta.

Lwów, 16. kwietnia.

(H) Przed sądem przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Stefanowi Hołince, Janowi Płaszajowi, Dmytrovi Pacunakowi, Michałowi Sadurze i Tomaszowi Hołince, oskarżonym o to, że w grudniu ub. r. zamordowali w Lelechówce gajowego Ardelega z Lelechówki, posadzając go, że inspiruje rewizje policyjne u nich z powodu dokonanych przez nich kradzieży drzewo w lesie oskarżonych bronił dr. Kuryś dr. Akser i dr. Wołoszyn. Obrona starała się wykazać, że sprawy, przyznający się zresztą do czynu, nie działali w zamiarze pozbawienia życia Ardelega, co spowodować miało zasądzenie ich za zabójstwo, a nie morderstwo, zagrożone karą śmierci. Najcięższe zadanie miał dr. Kuryś, gdyż jego klient był nietylko faktycznym, lecz także moralnym sprawcą zbrodni. Obrona odniosła jednak skutek, gdyż wszyscy oskarżeni skazani zostali za zabójstwo, a mianowicie: Stefan Hołinka na 3 lata, Jan Płaszaj i Dmytro Pacunak na 2½ roku, Michał Sadura na 1½ roku, a Tomasz Hołinka na 1 rok ciężkiego więzienia.

To i przebieg powyższej rozprawy stanowią jeszcze jeden dowód na to, jakie rozwydrzenie i zdemoralizowanie wywołała długoletnia wojna światowa wśród mas nieoświeconych.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Kronika.

Wielki Tydzień

Lwów, 16 kwietnia.

Dziś liturgia kościelna na ogół nie odbiega jeszcze od swego stylu zwykłego, z tym jednym wyjątkiem, że we mszy św. miejsce krótszego ustępu Ewangelji zajmuje dłuższa historia meki Chrystusa. Natomiast trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia, tj. Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota mają zgoła odmienny charakter liturgiczny. Te trzy dni kościół nazywa w swoim języku „Triduum sacrum”.

Dawiej cały ten tydzień był poświęcony nabożeństwu i spowiedzi oraz zachodom gospodarskim i kuchennym. Ale, że w polu nie czekało, przeto masiano i w Wielki Tydzień myśleć o roli. We Wielki Czwartek był zwyczaj wypędzania Judasza grzechotkami z kościoła, co się bez tumultu a czasem i bez nadużyć nie obeszło.

Do dni Wielkiego Tygodnia przywiązywano także wróżby:

Pogody w kwietniu niedzielę,
Wróżą urodzaju wiele;
albo:

Jeżeli w Wielki Piątek deszcz kropi,
Radujcie się chłopi.

Są jeszcze inne przysłowia:

Pęka się dębina —

Groch się siać zaczyna.

W piątek przed Wielką Nocą,
gdy deszczyk przeprosi, pospólstwu
urodzaje tego roku wnosi.

Zwykle w Wielki Czwartek i
Piątek siewano grochy w przekonaniu,
że wielkie urosną.

Pierwszy dzień Wielkanocy na poczcie.

Lwów, 16 kwietnia.

Donoszą nam, że poseł Gdyk interweniował u Ministra Moszczyńskiego w sprawie święcenia pierwszego dnia Wielkanocy i otrzymał wyłączenie zupełnie uspakajające. Żadne mianowicie zarządzenie, któreby zmieniało dotychczasową praktykę, nie zostało przez Dyрекcję Generalną wydane. Jeśli Dyrekcja lwowska w swoim okólniku do podwładnych urzędów o uroczy-

stościach pierwszej klasy jako dniach wolnych od urzędowania nie wspominała, to jednak nie się przez to jeszcze nie zmieniło. Dla uniknięcia nieporozumienia nastąpi sprostowanie. Niema zatem urzędowania na pocztach pierwszego dnia Wielkanocy.

Środa, 16 kwietnia: Rz. kat. Urbana pap. — Gr. kat.: Nikity. — Słow.: Nosisłowa.

Komisja do zbadania zajęć listopadowych ogłosiła komunikat, stwierdzając, że praca komisji ma charakter ściśle poufny, i wobec tego wiadomości drukowane w pismach nie są oparte na realnych podstawach.

Echo subskrypcji akcji Banku Polskiego przez urzędników państwowych. Nasz korespondent donosi z Warszawy: W dniu 1 maja b. r. płatną jest pierwsza rata w kwocie 20 fr. zł. za pojedyncze akcje Banku Polskiego, subskrybowane przez pracowników państwowych za ratałnemi splatami. Pozostałe pięć rat po 16 fr. zł. ściągane są z poborów w pięciu następnych miesiącach. Ponieważ niektóre Urzędy przedłożyły deklaracje już po upływie przepisanego czasokresu, już to nieformalnie wypełnione, zajął wypadki nieprzyjęcia tych zapisów przez Komitet organizacyjny Banku Polskiego, przeto zwrócił się do ośnożnym pracownikom ewentualnie wpłacone już kwoty po nadejściu tymczasowych świadectw wydać się mających przez Komitet organizacyjny.

Wczoraj rano zmarł w Warszawie jeden z najstarszych architektów polskich — wychowanek Szkoły Głównej i prezes Synodu Ewangelickiego, Kazimierz Loews.

O położeniu finansowem Polski, sprawozdanie złożone Prezesowi Rady Ministrów przez E. Hiltona Younga dnia 10. lutego 1924 r., ukazało się w przekładzie z angielskiego na język polski, nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W. Interesujący się ważną dla nas sprawą, powitają wspomniane wydawnictwo z wielkim zadowoleniem.

Znowu bomby. W Warszawie w pobliżu kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie znaleziono porzucone 2 bomby. Powtarzające się wciąż fakty podrzucania bomb są wynikiem rozgromienia organizacji terrorystycznych, które w obawie rewizji pozbywają się kompromitujących dowodów.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa 16 kwietnia o g. 7 „Traviata” (ostatni gościnny występ Sari).

Czwartek, Piątek, Sobota teatr zamknięty.

Repertuar Teatru Małego:

Środa 16 o g. 7 „Swiderok”.

Czwartek, Piątek, Sobota teatr zamknięty.

Repertuar Teatru Nowości:

Środa 16 o 7 „Madi”.

Czwartek, Piątek, Sobota teatr zamknięty.

Dział ekonomiczny.

Spółka akc. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych.

W dniu 15-go kwietnia 1924 roku odbyło się pod przewodnictwem Senatora p. Zygmunta Lewakowskiego nadzwyczajne walne zgromadzenie Spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych, w lokalu przy ul. Pańskiej 1. 25.

Przedmiotem obrad było: kupno od koncernu „Premier” kopalni ropy naftowej i terenów naftowych w Rypnem, Perechlińsku, Kosmaczu i Słobodzie Rungurskiej, obejmujących łączny obszar około 7.000 morgów, rafinerji nafty w Peczenizynie, oraz obiektów, leżących na wschód od rzeki Stryj.

Po wyczerpującym przedstawieniu przez Prezesa Lewakowskiego wszystkich korzyści gospodarczych — połączonych z kupnem tych kopalni, Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło nabycie powyższych obiektów.

W ten sposób Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych rozszerza znacznie zakres swej działalności w przemyśle naftowym, przy równoczesnym zwiększeniu polskiego stanu posiadania przez wykupno z rak obcych terenów o obszernych złożach ropnych i kopalni o miesięcznej produkcji zwyż 100 wagonów ropy, oraz rafinerji, której sprawność przeróbki przekracza 200 cystern miesięcznie.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Giełda zbożowa.

Lwów, 16 kwietnia.

Stagnacja w obrotach w dalszym ciągu. Sytuacja bez zmiany. Ceny utrzymane. Tendencja stabilizowa-

na. Usposobienie zupełnie bez ochoty. Z powodu nadchodzących świąt jutro zebrania giełdowego nie będzie. Następnę zebranie we wtorek 22. bn.

Giełdowo-lwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 kwietnia.

Cegielski 1950, Zieleniewski 36000, Nobel 5100, Nafta 1550, Cmielów 2800, dolar 9320.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 kwietnia.

Gotówka: Dolary St. Zj. 9325, franki franc. 579, 583.500, franki zł. 1800, Czeki: Belgja 502, 498.750, 501.250, 496.250, Holandja 3475. 3450, Londyn 40700, 40425, 40625, 40225, N. Jork 9350 9250 i jak got. Paryż 583½, 578½, 581, 576, Szwajcaria 1647½, 1632, 1640, 1624, Wiedeń 132.10, 131, 132, 130, Praga 277.700, 269.950, Włochy 417.800, 415, Bony złote 1360—1400, 8% pożyczka 14 m., milionówka 975—950, pożyczka dolar 5,150.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 16 kwietnia.

BP 1600, Zieleniewski 31000, Cegielski 1800, Parowozy 1100, Nafta 1400 płacą, Azot 1300.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 16.

kwietnia. Holandja 210,85, N. Jork 568½, Londyn 2470, Paryż 35,20, Medolan 25,27, Praga 16,82½, Budapeszt 00075, Belgrad 7, Sofia 4,10, Wiedeń 00080½, Bukareszt 3.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16 kwietnia.

Dziś tendencja chwiejna. Kursy w ramach wczorajszych. Usposobienie nieco ożywione. Obrót średni.

Dolary amer. 9,250—9,255 tys. kanad. 8,800—8,850 tys., korony cz. 265—267 tys., lea 46500—47500 tys. frank franc. 525—530 tys., frank szwajc. 1,600—1,620 tys., funty sz. 39½—40 m.

Złoto: 20 kor. 40—41 milj., 20 frk. 38—38½, 20 mark. 45—46 m., 10 rubl. 49—50 m.

Srebro: kor. austr. 710—725 tys., 5 kor. 3,550—3,650 tys., floreny austr. 1,250—1,350 tys., ruble 3000—3200 tys., kopiejki za rubel 1300—1350 tys.

Urzędowa Ceduła



Giełdy Lwowskiej

Nr. 85.

Środa, 16. kwietnia 1924.

Waluta markowa.

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	38000000	39000000	*)	Mąka pszenna 40% (w 0%)	—	—	typy młynylwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	22500000	24000000	*)	Mąka pszen.kuchenna 1	—	—	
ZYTO małopolskie 65/66	20000000	20500000	*)	Mąka pszenna ciemna 4	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany	23000000	24000000	*)	Mąka żytnia 60%	—	—	
JECZMIEN małopolski przemysłowy	18000000	19000000	*)	Mąka żytnia 70%	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20000000	22500000	*)	GRYSIK kukurudziany	—	—	
KUKURUDZA	—	—		MAKA kukurudziana	—	—	
ZIEMNIAKI białe	—	—		OTREB pszenny netto bez worka	—	—	
FASOLA biała	—	—		OTREB żytni netto bez worka	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
FASOLA krasa	—	—		KASZA JAGLANNA	—	—	
GROCH polny	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—		PECAK	—	—	
BOBIK	—	—		MAKUCHY linalne i konopas	—	—	
MIESZANKA pastwana w ziarnie	—	—		MAKUCHY rzepakowe	—	—	
WYKA	—	—		KONICZYNA czerwoną krajową natur.	—	—	
SIANO strodke krajowe prasowane	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—	
HRECZKA	—	—		WORKI lutowe wyr. Stradom. Wart.	—	—	
SŁOMA prasowane	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
LEN	—	—		WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
LUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.				*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE ODWIESZCZENIA.

C. I. 181/24/1. Edykt Strona powo-
dowa Dr. Salomon Aschkenazy i tow.
wniosła skargę przeciw stronie pozwanej
niew. z miejsca pobytu Hnata Suk-
manowskiego, Marii Sukmanowskiej
zam. Chomiń i Anny Sukmanowskiej o
zezwolenie na wpis prawa własności
nieruchomości do L. czynn. C. I. 181/24/1
Audjencja do ustnej rozprawy została
wyznaczona na 30. kwietnia 1924 godz.
9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 23
sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu
strony pozwanej jest nieznane, ustanawia
się Okręsk Zarębnego, naczelnika
gminy w Koropcu kuratorem, który ją
będzie zastępował na jej koszt i niebez-
płatnie do czasu, dopóki ona sama się
nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.
Sąd powiatowy. 2322

Złoczów.
C. I. 105/24. 1. Едикт Стр-
она позываюча Олена з Маруляків Іо-
Зачук, 20 Солоників внесла проти Ми-
хайла і Івана Николініч Дмитра пово-
в узнанє права власности ґрунту зли.
C. I. 1-5/24. 1. Авдіенція до
устної розправи визначена на день 16/4
1924 година 8 перед полуднем в тут
Суді комната ч. 5 Незаки місце побуту
позованих єст невідоме, установляєть
ся піваного Михайла Пасоліна Демі-
тра, др. Філімана а дан піваного Івана
Николіна Дмитра др. С. Кліма адвоката
в Яблоніві кураторами котрі зшту-
вати будуть і вчинити на 10 квітня і ве-
дешку доси доки півані ся не зголо-
сять і не установлять повновласника
Суд повітовий В. І. 2870
Іблань, 5 лютого 1924.

KONKURSY.

Prez. 15766 4 W/24. Z dniem 31.
maja 1924 upływa konkurs na p. sadę
dozręcy maszyn w Sądzie okręgowym
w Czortkowie dla obsługi centralnego
ogrzewania. Do posady przywiązane
są początkowo uposażenie grupy XIV,
szezelnia 1), oraz służbowe mieszkanie,
złożone z 2 pokoj i kuchni. O bliższych
warunkach konkursu informują pisemnie
lub ustnie: Prezydent Sąd apela-
cyjnego we Lwowie, względnie Prezy-
dja sądów okręgowych Małopolski
wschodniej.
Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów dnia 9. kwietnia 1924. 2383

KURATEL.

P. III. 30/24/6. Zofja Ordyniec mylnie
Bunicka pozbawiona całkowicie wła-
sności z powodu choroby umysłowej
Kuratorem ustanowiono Władysła-
wa Bunckiego w Stryju. 2339
Sąd powiatowy.
Stryj, 6 marca 1924.

WYKREŚLENIA.

T. IV. 34/22/4. Andrzej Smoleń, syn
Jana, urodzony 1887 w Dobrej, żołnierz
austrijski, wyruszył 1914 na front ro-
syjski, gdzie dostawszy się pod Lubli-
nem do niewoli miał tamże w roku 1918
umrzeć. W domniemaniu śmierci wdra-
ża się postępowanie celem uznania go
za zmarłego. Wzywa się o udzielenie
Sądowi lub kuratorowi Adwokatowi No-
wakowi w Nowym Sączu wiadomości
o zaginionym. Na ponowną prośbę po
kiesciu miesiącach od tego ogłoszenia
wydanem zostanie orzeczenie. 2340
Sąd okręgowy, Oddział IV
Nowy Sącz, 10 lipca 1922.

T. IV 184/23/2 Piotr Burdel syn Ja-
na, urodzony w Mszanie Dolnej, 1890,
żołnierz austrijski, zginął w roku 1914
pod Lublinem. Wdrażając postępowanie
celem uznania go za zmarłego, wzywa się
o udzielenie o nim wiadomości tutejsze-
mu Sądowi. Po 6 miesiącach od tego o-
głoszenia na ponowną prośbę orzeknie
o uznaniu zmarłym. 2350
Sąd okręgowy, Oddział IV
Nowy Sącz, dnia 14 lutego 1924.

T. 603/23/7. Teodor Kaszubski uro-
dzony w Belzie w roku 1842 stracony
został w 1914 przez władze austrijskie.
Celem uznania go za zmarłego wzywa
się do pół roku od ogłoszenia udzie-
lenia wiadomości o nim Sądowi. 2348
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 marca 1924.

T. 46/21/9. Wojciech Dąbko, urodzo-
ny w Zarubincach jako żołnierz austrijski
zginął od 1914. Celem uznania go

za zmarłego i rozwiązania małżeństwa
wzywa się do pół roku od ogłosze-
nia udzielenia wiadomości Sądowi albo
adw. Drowi Jankowskiemu we Lwo-
wie. 2347
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20 marca 1924.

T. VI. 117/22. Szymon Kosowski, był
rolnik z Żarek, (Chrzanów), przydzie-
lony 1914 do 13 pułku piechoty, nie daje
znaku życia. Wdrażając postępowanie
celem uznania wymienionego za
zmarłego ogłasza się wezwanie żeby
udzieleno wiadomości o zaginionym są-
dowi. Szymona Kosowskiego wzywa się
aby stawił się przed podpisanym sądem
lub w inny sposób dał znać o sobie. Po
20 października 1924 sąd na ponowny
wniosek wyda orzeczenie. 2284
Sąd okręgowy.
Kraków, 12 czerwca 1922.

T. VI. 467/23/1. Wdrożenie postępo-
wania celem uznania za zmarłego. Sto-
klesa Grzegorz rolnik z Trzciany (So-
chonia) przydzielony 1914 do 8 pułku
strzelców nie daje znaku życia. Wdra-
żając postępowanie celem uznania wy-
mienionego za zmarłego ogłasza się we-
zwanie, aby udzieleno sądowi wiado-
mości o nim i wzywa go aby przed tym
Sądem stawił się lub w inny sposób u-
wiadomił o swym życiu. Sąd na pono-
wną prośbę po 20 października 1924 roz-
strzygnie wniosek. 2283
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 16 listopada 1923.

T. VI. 221/23. Kapecki Andrzej, rolnik
ze Zakrzowa (Brzesko) przydzielony
1914 do 32 pułku posp. rusz. nie daje
znaku życia. Zarządzając postępowanie
celem uznania wymienionego za
zmarłego ogłasza się wezwanie, żeby
udzieleno wiadomości o zaginionym
sądowi i wzywa go aby stawił się
przed podpisanym sądem lub w inny
sposób dał znać o sobie. Po 20 paździer-
nika 1924 sąd na ponowny wniosek
wyda orzeczenie. 2282
Sąd okręgowy.
Kraków, dnia 12 maja 1923.

L. cz. T. V. 376/23/3. Piotr Zembroń,
urodzony 1877 w Białej, powiat Rze-
szów, zamieszkały w Zgłobniu, przy-
dzielony do 17. pułku piechoty pospoli-
tego ruszenia w Przemyślu 1915, dostał
się do niewoli rosyjskiej, przebywał w
Skobylewie, Taszkient 1915, zachorował
oddany do szpitala w Skobylewie od-
tąd zaginął. Wdrażając postępowanie
celem uznania go za zmarłego wzywa
się, aby zawiadomiono Sąd o zaginio-
nym. 2304
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 19 listopada 1923.

L. cz. T. V. 33/24/3. Tomasz Szczu-
piel, urodzony 1879 w Budziwoju, po-
wiat Rzeszów, walcząc w 17. pułku pie-
choty obrony krajowej na froncie rosyj-
skim w okolicy Ojcowa w listopadzie
1914 zginął. Wdrażając postępowanie
celem uznania za zmarłego, Wydać się
wezwanie, aby udzieleno Sądowi wi-
adomości o wymienionym. 2303
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 15 marca 1924.

T. 171/23 Iwan Podkowa syn Józefa
z Lanowic, lat 31, rolnik wyemigro-
wał przed 30 laty do Rosji i od tego
czasu nikt o nim żadnej wiadomości.
Zawiadomił Sąd albo Dra Krutka Czort-
ków do 15. lutego 1925.
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków dn. 26 stycznia 1924. 2205

T. 235/23. Wojciech Śnieżek z Jasie-
nicy jako żołnierz 18 pp zginął w Je-
sieni 1914 r. na froncie rosyjskim.
Podpisany Sąd wzywa każdego, kto
o życiu jego miał jakąkolwiek wiado-
mość, aby dał o tem znać Sądowi lub
kuratorem nieobecnego Drowi Ślącze
w przebiegu sześciu miesięcy. Jeżeli
w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej
wiadomości o życiu jego, uzna go na
ponowny wniosek za zmarłego, a jego
małżeństwo z Katarzyną Orzech za roz-
wiązane. Kuratorem nieobecnego i o-
brębnego wepa małżeńskiego mianuje się
Dra Ślącze w Sanoku.
Sąd okręgowy.
Sanok dnia 8. marca 1924. 2341

FIRMY.

Firm. 218. Rg. B. I. 236. Zmiany do-
tyczące firmy spółkowej już wpisanej.
Do rejestru wpisano dnia 22. lutego
1924. Siedziba firmy: Warszawa, Filja
Lwów, ul. Kopernika, 1. 9. Brzmienie
firmy: Bank towarowy, spółka akcyjna,
Filja we Lwowie. Zmiany: Dyrektoro-
wie Józef Roman Frycz w Warszawie,
Mieczysław Mutermilch we Lwowie, o-
raz prokurent Oddziału we Lwowie Ka-
zimierz Rychłowski ustąpił. W skład
Zarządu Zakładu głównego w Warsza-
wie wchodzi obecnie naczelny Dyrek-
tor Wincenty Bielecki, oraz Dyrektoro-
wie Artur Weryho-Darowski, Adam Ka-
czorowski i Wicedyrektor Henryk Sta-
nieszewski. Ryrektorami Oddziału we
Lwowie zostali Eugenjusz Bolesław
Wilezek i Rudolf Kozłowski. Prokuren-
tami zostali Władysław Ciechanowicz
i Stefan Link. 1944
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 14. lutego 1924.

Firm. 146. Stow. VII. 108. Zmiany
dotyczące firmy stowarzyszenia już
wpisanego. Do rejestru wpisano dnia
13 lutego 1924. Siedziba stowarzysze-
nia: Żółkiew. Brzmienie firmy: Chrze-
ścijański Związek mieszczan i reko-
ndytorów w Żółkwi, stow. zarej. z
ogr. poręka. Zmiany: Uchwała Walnego
Zgromadzenia z daty Żółkiew, 2. stycz-
nia 1924 postanowiono rozwiązanie i li-
kwidację stowarzyszenia. Likwidatorami
obranymi: Józef Popłtko, Jan Schmidt,
Józef Wołoszczak, którzy firmę podpi-
sywać będą w ten sposób, że pod jej
brzmieniem z dodatkiem wskazującym
na likwidację położyć dwaj z nich swe
łączne podpisy. 1942
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 1. lutego 1924.

Firm. 1936. Rg. C. VII. 332. Wpis
firmy spółkowej. Do rejestru wpisano
dnia 18 lutego 1924. Siedziba firmy:
Lwów. Brzmienie firmy: Transport,
spółka spedycyjna z ogr. odpow. Przed-

miotem przedsiębiorstwa jest prowadze-
nie interesów, wchodzących w zakres
przedsiębiorstwa komercyjnego i spedy-
cyjnego i to bądź samodzielnie, bądź
przez wzięcie udziału w innych podob-
nych przedsiębiorstwach. Czas trwania
nieograniczony. Stosunki prawne: Spół-
ka opiera się na kontrakcie we formie
aktu notarialnego, udziałowym z daty
Kraków, 20. grudnia 1923 L. rep. 31597.
Kapitał zakładowy wynosi 30.000.000
Mp. i jest pełno wpłacony. Zarząd skła-
da się z najmniej 2 osób. Zawiadawani
obrano Leona Margulina, Dra Ludwika
Zipsea i Dorę Vorzimmerow. Podpis
firmy nastąpi w ten sposób, że pod
brzmieniem firmy wydrukowanem, wy-
czerpięciem stempel, lub wypisanem u-
mieściwszy swe łączne podpisy dwaj za-
wiadowcy lub jeden zawiadowca i je-
den prokurysta z dodatkiem wskazują-
cym na prokurę. 1947
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 13. lutego 1924.

Firm. 41. Rg. A. IV. 261. Wykreślenie
firmy. Wykreślono z rejestru dnia 30.
stycznia 1924 z powodu zaniechania pro-
wadzenia przedsiębiorstwa. Siedziba
firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Markus
Rand i Reiman, handel skór we Lwo-
wie. 1946
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 10. stycznia 1924.

ZAGUBIONA I EGITYMACJE służbowa
Nr. 39. książeczkę wojskową wraz z
kartą mobilizacyjną i dekret stabiliza-
cyjny, wystawiony na nazwisko An-
toniego Żurawieckiego umieważnia się.
2885

IV. ZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE
członków Spółki wytwórczo-handlowej
„ODRODZENIE”
we Lwowie

odbędzie się dnia 27 kwietnia 1924 o go-
dzinie 10 rano w Inspektoracie skarbo-
wym I dla miasta Lwowa z następują-
cym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzed-
niego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrektora z czynno-
ści za r. 1923.
3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4) Wniosek Rady Nadzorczej co do
udzielenia Dyrektowi absolutorium i roz-
działu czystego zysku.
5) Zmiana statutu.
6) Wybór 4 członków i 2 zastę-
pów członków Rady Nadzorczej w miej-
sce wylosowanych.
7) Wybór 5 członków Komisji rew-
izyjnej Walnego Zgromadzenia.
8) Wnioski i interpelacje.

W myśl §. 19. ust. 1. statutu Zgrom-
adzenie będzie zdolne do powzięcia u-
chwał bez względu na liczbę obecnych
członków Stowarzyszenia.

Lwów 14. kwietnia 1921.
Prezes Rady Nadzorczej:
Wiktor Breit.

Stan czynny BILANS POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI na dzień 31. XII, 1923 Stan bierny

Table with 2 columns: Stan czynny and Stan bierny. Rows include Pozostałość w kasie, Polska Kraj. Kasa Poż., Urzędy Pocztowe, Lokaty Gwarancyjne, Papiery Wart. własne, fund. emer., Nieruchomości, Ruchomości, Zaliczki, Dłużnicy, Mięst. skarbu (zaliczka na poczet czyst. zysku za rok 1923), Wkłady czekowe, Wpłaty zarach. w Urz. Poczt. w 1923r. w PKO 1924 r., Przekazy wysł. do wypl., Wkłady Oszcz. złotowe, markowe, Fundusz zapasowy, emerytalny, amortyzacyjny, Długi hipoteczne, Rez. na pokr. dług. hip., Rozrachunki z Oddział., Sumy przechodnie, CZYSTY ZYSK.

Rachunek strat i zysków. Ma. 1. Pobrane proc., prow. i in. 287.269.708.077,47 2. Zysk na papierach wart. 4.946.395.764.942,39 5.233.665.473.019,86

Przes Komisja rewizyjna: Naczelnik
Pocztowej Kasy Oszczędności (—) M. Pańtor (—) St. Lipiński Centralnej Izby Obrachunkowej
(—) H. I. Linde (—) A. Dubieński (—) M. Schneider
(—) C. Łagiewski (—) A. Janowski

UNIEWAŻNIA SIĘ legitymację nr. 2538 na nazwisko Mariana Hittera, zgubioną w r. 1923. Pwv?

W BRZUCHOWICACH dwie nowe i wolne wille okazynie z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgłoszenia pisemnie pod „Dobra lokata” do Reklamy Polskiej ul. Romanowicza Nr. 10. 2375

DO SPRZEDANIA zaraz felwark, o obszarze około 47 morgów w dobrej glebie, z domem mieszkalnym o 5 pokojach i zabudowaniami gospodarczymi murywanymi. Odległość od stacji kolejowej 7 km., od drogi rządowej 1 km. Bliższych wiadomości udzieli Administracja dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach. 2259-3

PO ZNIŻONYCH CENACH
KOŁDRY KOCE MATERACE
KAPY, PODUSZKI,
PIERZE WIEJSKIE
poleca znany Magazyn Pościeli smy
W. IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3

FIRANKI, PORTJERY.

Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej poleca
KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4
naprzeciw Szkowrona.

DO SPRZEDANIA ZARAZ 6000 metrów kubicznych drzewa użytkowego sosnowego świerkowego, oraz 300 metrów kubicznych materiałów tartych. Bliższych wiadomości udzieli Administracja dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach. 2260-3

Co warte są akcje małopolskie?

Pod tym tytułem wyszło z druku studjum ekonomiczne inż. Józefa JASKÓLSKIEGO obejmujące:

1. Kursy giełdowe w markach i frankach 78 rodzajów akcji notowanych na giełdzie lwowskiej i krakowskiej.
2. Szczegółowe obliczenie wartości tych akcji we frankach.
3. Analizę sytuacji ekonomicznej powyższych spółek akcyjnych i ich akcjonariuszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Skład główny w Spółce Akcyjnej Wydawniczej
we Lwowie, ulica Zimorowicza liczbą 5.

Cena pojed. egz. wynosi Mkp. 3,600.000
z przesyłką poleconą Mkp. 4,300.000.—.

POMORSKI URZĄD WOJEWÓDZKI WYDZIAŁ DÓBR PAŃSTWOWYCH
ogłasza ustny przetarg następnego majątku:

Nazwa majątku	Powiat	Stacja kolejowa	Objętość w ha około	Wzrost drzew w r. w wartości fr. zł.	Wolumen w rdnowości fr. zł.	Dzień przetargu	Czas trwania dzierżawy
Wawr. w - ce	Lubowa	Biskupiec	667 31,34	120 000	000	29 IV	od 1 VII 1924 do 30 V 1936

Ubiegający się o dzierżawę winni nadać do Wydziału Dóbr Państwowych w Toruniu najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1924 r. referencje znanych obywateli kraju, dowody fachowego wykształcenia rolniczego, dowody posiadania własnego majątku, tudzież dowód przynależności państwowej.

Wadium winno być złożone w Kasie Skarbowej w Toruniu i dowód przedłożony w dniu submisji w Wydziale Dóbr Państwowych.

Przetarg odbędzie się w Wydziale Dóbr Państwowych ul. Mickiewicza nr. 5 II. p. o godzinie 10 przed poł., gdzie się też udziela bliższych informacji.

Za Wojewodę: (—) PAŁŁ CA

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie uchwały Rady Zawiadowczej z dnia 5 kwietnia b. r., oraz zgodnie z przepisami § 11 i następnymi statutu Spółki, zwołuję niniejszym
III. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH „MERCURY” S. A. WE LWOWIE,
na dzień 6. maja b. r., o godz. 5-tej popołudniu do lokalu Banku Rolniczego S. A. we Lwowie, ul. Kopernika L. 20.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu z II. zwyczaj. Walnego Zgromadzenia.
 - 2) Sprawozdanie Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej, oraz przedłożenie bilansu za rok 1923.
 - 3) Wniosek na udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej za działalność w r. 1923.
 - 4) Propozycja rozdziału czystego zysku.
 - 5) Rezygnacja jednego członka Rady Zawiadowczej, wybór na jego miejsce nowego członka, oraz wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1924.
 - 6) Ustalenie wysokości marek przeliczeniowych dla Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej.
 - 7) Wnioski członków i interpelacje.
- We Lwowie dnia 12. kwietnia 1924 r.

Prezes Rady Zawiadowczej:

Dr. JAN RCZWADOWSKI m. p.

§ 16. Każde 25 akcji po imiennej wartości 1000 Mkp daje prawo do jednego głosu. Posiadacze mniejszej ilości akcji mogą ze swego grona wybrać pełnomocnika, który w ich imieniu weźmie udział w Walnym Zgromadzeniu o ile reprezentuje przynajmniej powyższą ilość kapitału akcyjnego. Akcjonariusze mogą prawo głosowania wykonywać osobiście lub przez pełnomocników, w tym ostatnim wypadku pełnomocnictwo winno być pisemne i szczegółowe i zostanie najpóźniej na dni 5 przed terminem zgromadzenia przedłożone Przewodniemu Spółki — poczem pełnomocnicy otrzymają imienne karty legitymacyjne z podaniem nazwiska mocodawcy, ilości numerów akcji jego, oraz ilości przypadających na nich głosów. Przeniesienie uprawnień z karty legitymacyjnej pełnomocnika na jego substytutę jest niedopuszczalne, co na karcie legitymacyjnej będzie uwidocznione.

Czytajcie „Szczutka”



Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów

poleca na święta

— PIWO FLASZKOWE: —

jasne piwo eksportowe i porter Imperial.

Do nabycia **tylko** w restauracjach, pokojach do śniadań i lokalach uprawnionych do sprzedawania piwa flaszkowego.